

Damazy Gracjan Choraszewski (1912-1990)

Notka biograficzna

Damazy Gracjan Choraszewski urodził się 20 września 1912 r. w Gnieźnie jako najmłodsze z dzieci Józefa Małolepszego i Zofii z domu Fredyk. Miał dwoje rodzeństwa – siostrę Irenę i brata Tadeusza. Rodzice dbali nie tylko o zaspokojenie codziennych potrzeb dzieci, ale starali się wychować je na szlachetnych i kulturalnych ludzi. Po ukończeniu trzech klas szkoły powszechnej Damazy uczęszczał do Państwowego Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie. Ośmioletnią naukę zakończył w 1931 r. uzyskaniem świadectwa dojrzałości.

Sytuacja materialna nie pozwoliła mu na rozpoczęcie wymarzonych studiów, toteż postanowił wstąpić do wojska. Pierwszą jednostką był 69 Pułk Piechoty w Gnieźnie. W sierpniu 1931 r. dostał się do Szkoły Podchorążych Rezerwy Kawalerii w Grudziądzu, którą ukończył w 1932 r. uzyskując tytuł podchorążego rezerwy. Po kursie unitarnym broni pancernych w Centrum Wyszkożenia Broni Pancernych w Warszawie, pełnił służbę w 1 Pułku Pancernym w Poznaniu.

W październiku 1932 rozpoczął studia prawnicze na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego. W czasie studiów działał w korporacji akademickiej „Sigismundii”, Akademickim Kole Gnieźnian, Związku Oficerów Rezerwy, Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej i PCK. Swoją przygodę z muzyką rozpoczął w chórze akademickim



a kontynuował w zespole wokalnym VOX kierowanym przez gnieźnieńskiego kompozytora – Klemensa Waberskiego. Zespół w 1936 r. przekształcił się w Amatorski Kwartet Wokalny „Revellersi”, występujący do 1962 r. w całej Polsce oraz współpracujący z Polskim Radiem.

W 1934 r. Damazy zmienił nazwisko na Choraszewski, przyjmując nazwisko rodowe swojej babci, wygaste na skutek braku męskich potomków. Po trzech latach sytuacja rodzinna zmusiła go do przerwania nauki. W 1935 r. podjął pracę w Zjednoczonych Związkach Powiatów Województw Poznańskiego i Pomorskiego w Bydgoszczy. W styczniu 1935 r. został mianowany podporucznikiem rezerwy i wcielony do I Batalionu Pancernego. Od maja do lipca 1936 r. odbywał ćwiczenia w tymże batalionie. W latach 1937-1938 pracował w Urzędzie Skarbowym w Mogilnie. W 1938 r. ukończył kurs techniczno-warsztatowy dla oficerów rezerwy broni pancernych w Centrum Wyszkożenia Broni Pancernych w Modlinie. 25 sierpnia 1939 r. stawiał się na rozkaz mobilizacyjny w I Batalionie Pancernym w Poznaniu i został przydzielony do kolumny samochodów ciężarowych jako jej dowódca. Kolumna ta brała udział w kampanii wrześniowej w składzie Armii „Poznań” i podlegała bezpośrednio generałowi dywizji Tadeuszowi Kutrzebie. Jej zadaniem było przewożenie wojsk i amunicji z Poznania do okolic



rzeki Bzury. Ppor. rez. Damazego Choraszewskiego wspomina uczestnik tamtych wydarzeń – Ludwik Głowacki w swojej książce pt. *17 Wielkopolska Dywizja Piechoty w kampanii 1939 roku*.

W kolejnych dniach wojny pełnił funkcję zastępcy dowódcy pierwszej grupy marszowej Armii „Poznań”, w składzie której uczestniczył w bitwie nad Bzurą, wykonując m.in. niebezpieczne zadanie, polegające na rozładowaniu pociągu przewożącego broń i amunicję, który utknął w lesie pod Kutnem. Miejsce pobierania amunicji było otoczone oddziałami wojsk hitlerowskich. W operacji tej uczestniczyły cztery kolumny samochodów ciężarowych (120 pojazdów). Ładunek został przewieziony we wskazane, bezpieczne miejsce, w rejon Łęczycy. Po wykonaniu zadania, dowództwo Armii „Poznań” postanowiło ppor. Damazego Choraszewskiego odznaczyć Krzyżem Walecznych, który nie został mu wtedy wręczony, gdyż jego oddział otrzymał rozkaz dostarczenia amunicji oddziałom artyleryjskim walczącym nad Bzurą. 17 września w okolicach Wyszogrodu jego oddział został rozbity, a jemu samemu udało się przedrzeć przez linię wroga i przeprawić przez Bzurę do Puszczy Kampinoskiej. Tam rozbroił kilkusobowy patrol niemiecki, a jeńców doprowadził do dowództwa armii. Po trzech dniach przedostał się do oblężonej Warszawy. Od tego momentu uczestniczył w walkach jako żołnierz Armii „Warszawa”. Na rozkaz Dowództwa Obrony, 20 września zorganizował w koszarach 1 Dywizjonu Artylerii Konnej wojskową kolumnę transportową, która codziennie przewoziła zaopatrzenie dla walczących wojsk. Po kapitulacji Warszawy, 29 września, zdał samochody należące do kolumny Zakładowi Oczyszczania Miasta.



Od 2 października 1939 r. do 25 stycznia 1945 r. przebywał w obozach jenieckich – początkowo w Oflagu XI B Braunschweig, a od połowy 1940 r. w Oflagu II C Woldenberg, gdzie został przydzielony do baraku 16 B. W Oflagu II C Woldenberg spotkał starszego brata, ppor. Tadeusza Małolepszego, żołnierza 15 Wielkopolskiej Dywizji Piechoty, walczącej w składzie Armii „Pomorze” oraz kilku znajomych sprzed lat, między innymi pierwszego obozowego mistrza szachowego, ppor. Kazimierza Badyłaka. W niewoli poznał Edmunda Maleszkę i Zenona Polaka, którzy po wojnie, podobnie jak on, trafili do Kępna, gdzie spędzili resztę swojego życia. W dniu ewakuacji, 25 stycznia 1945 r., wyruszył



z obozu z grupą „Wschód”, która została oswobodzona przez armię radziecką w folwarku Deetz.

W drugiej połowie lutego 1945 r. Damazy Choraszewski szczęśliwie powrócił do domu. Jego najbliższym również udało się przeżyć czas okupacji. Zamieszkał u rodziców w Poznaniu. Odzyskał wolność, ale stanął w obliczu problemów związanych z odnalezieniem się w tej nowej rzeczywistości. Pragnął spokoju, stabilizacji, szukał zajęcia, które pozwoliłoby mu wyrwać się z apatii, zapomnieć o przeżyciach minionych lat. Chciał jak najprędzej spotkać się z Teresą, znajomą sprzed wojny, z którą korespondował przez całe pięć lat. To myśl o niej, o ich wspólnej przyszłości podtrzymywała go na duchu i pozwalała przeżyć najtrudniejsze chwile niewoli. Na początku marca 1945 r. Damazy

odwiedził Teresę i jej rodzinę w Jarocinie. We wrześniu pobrali się, a w 1946 r. urodziło się ich pierwsze dziecko – córka Wanda.

Od maja do listopada 1945 r. pełnił służbę w Kwatermistrzostwie Dowództwa Poznańskiego Okręgu Wojskowego. Został mianowany porucznikiem. W tym samym roku ukończył trzymiesięczny kurs przeszkolenia oficerów sztabowych w Centrum Wyszkożenia Broni Pancernych w Modlinie. Od 1 września pełnił funkcję zastępcy kierownika Rejonowego Zarządu Kwaterunkowo-Eksploatacyjnego w Gnieźnie. Na początku listopada na własną prośbę został zwolniony z czynnej służby wojskowej i mógł wznowić rozpoczęte przed wojną studia. Tytuł magistra praw uzyskał w 1947 r. Od 1946 r. był kierownikiem handlowym tartaku swojej szwagierki Marii Garsztkowej. Po upaństwowieniu przedsiębiorstwa pracował na tym stanowisku jeszcze przez kilka miesięcy. W 1948 r. Damazy Choraszewski przeprowadził się z rodziną do Kępna i zamieszkał w kamienicy swoich teściów. Podjął pracę w Wydziale Powiatowym na stanowisku kierownika referatu planowania gospodarczego. Od 1950 r. pracował w resorcie Ministerstwa Sprawiedliwości – początkowo jako aplikant, a od 1952 r. jako sędzia. W latach 1954-1978 pełnił funkcję wiceprezesa Sądu Rejonowego w Kępnie. Po przejściu na emeryturę był radcą prawnym Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych "Samopomoc Chłopska" w Zakładzie Gospodarczym w Wieruszowie. W 1963 r. został awansowany na stopień kapitana.

Damazy Choraszewski należał do Zrzeszenia Prawników Polskich oraz Związku Zawodowego Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego. W Kępnie wstąpił do koła Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, pełnił funkcję przewodniczącego Powiatowego Komitetu Odbudowy Stolicy, był radcą prawnym i rzecznikiem spraw dyscyplinarnych kępińskiego koła ZBoWiD oraz sędzią Wojewódzkiego Sądu Koleżeńskiego tego związku.

Życie rodzinne i zawodowe układało mu się pomyślnie. W Kępnie urodzili się jego trzej synowie: Juliusz, Krzysztof i Maciej. Doświadczenia życiowe spowodowały, że doceniał wolność, niezależność, nie pozwalał sobą sterować. Mimo zajmowanego stanowiska nie krył swojego katolickiego wyznania i nie obawiał się reperkusji związanych z jawnym uczestnictwem w obrzędach kościelnych. Był człowiekiem skromnym, nieprzywiązującym wagi do dóbr materialnych. Uważał, że mądrość życiową zdobywa się w umiejętności współżycia z ludźmi. Zawsze postępował zgodnie ze swoimi przekonaniem. Nie wartościował ludzi pod względem statusu materialnego czy pozycji społecznej. Często, jako radca prawny, udzielał nieodpłatnej pomocy osobom znajdującym się w trudnej sytuacji finansowej. Zjednywał sobie



ludzi wesołym i przyjaznym usposobieniem. Zjazdy Woldenberczyków traktował jako spotkania przyjaciół. Damazy Choraszewski został odznaczony Krzyżem Walecznych, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem "Za udział w wojnie obronnej 1939", Medalem "Za Warszawę 1939-45", Medalem Zwycięstwa i Wolności 1945, Odznaką Grunwaldzką.

Zmarł 8 stycznia 1990 r. w wieku 78 lat. Został pochowany na cmentarzu w Kępnie.

Opracowała Izabela Choraszewska – wnuczka Damazego Choraszewskiego na podstawie przekazów rodzinnych i dostępnej literatury.

Kępno, 15 sierpnia 2019.